

Kościół jest konieczny do zbawienia

1. Podczas rozmów z wyznawcami różnych religii można usłyszeć zarzut, że Kościół katolicki zawłaszczył sobie „monopol” na życie wieczne, twierdząc że „poza Kościołem nie ma zbawienia”. Zwolennicy *New Age* sugerują, że nie ma religii lepszych i gorszych, bo każda jest jednakowo dobra i w każdej człowiek może dostąpić zbawienia. W związku z tym – ich zdaniem – nie ma znaczenia, czy ktoś jest katolikiem, muzułmaninem, hinduistą czy wyznawcą jakiegokolwiek innej religii: wystarczy tylko wierzyć i czynić dobro...

2. Kościół katolicki naucza, że **powtarzane często przez ojców Kościoła zdanie: „Extra Ecclesiam non salus est – Poza Kościołem nie ma zbawienia” należy rozumieć w tym znaczeniu, „że całe zbawienie pochodzi jedynie od Chrystusa-Głowy przez Kościół, który jest Jego Ciałem”** (KKK 846). Prawda ta została potwierdzona między innymi w ogłoszonej w 2000 r. deklaracji Kongregacji Nauki Wiary „*Dominus Iesus*”, w której czytamy: „Przede wszystkim, należy stanowczo wierzyć w to, że pielgrzymujący Kościół konieczny jest do zbawienia. Chrystus bowiem jest jedynym pośrednikiem i drogą zbawienia; On to staje się dla nas obecny w Ciele swoim, którym jest Kościół; On to właśnie, podkreślając wyraźnie konieczność wiary i chrztu (por. Mt 16, 16; J 3, 5), potwierdził równocześnie konieczność Kościoła, do którego ludzie dostają się przez chrzest jak przez bramę” (*Dominus Iesus* 20; por. KK 14).

3. Dla wielu osób, także katolików, nauka ta jest trudna do przyjęcia. Przecież – mówią – na świecie żyją miliony ludzi, którzy nie są ochrzczeni, którzy nawet nie słyszeli o Jezusie i Jego Ewangelii. Czy zatem zbawienie zarezerwowane jest tylko dla członków Kościoła katolickiego? Nie, **Kościół jest narzędziem zbawienia nie tylko dla jakiejś „elitarnej” grupy, lecz dla wszystkich – bez wyjątku.** Zakładając Kościół Jezus Chrystus związał z nim łaskę zbawienia wszystkich ludzi: wierzących i niewierzących, ochrzczonych i nieochrzczonych. Kościół naucza jednak, że jeśli osiągną oni zbawienie, to nie poza Chrystusem, lecz dzięki Niemu; i nie poza Kościołem, lecz przez niego, bowiem są z nim w sposób znany tylko Bogu złączeni. Do Kościoła – w świetle Konstytucji dogmatycznej „*Lumen gentium*” – należą: katolicy, ale tylko ci, którzy pozostają w Kościele sercem, a nie jedynie ciałem (por. KK 14); katechumeni, którzy dzięki pragnieniu wcielenia do Kościoła, już są z nim w łączności (por. KK 14); chrześcijanie (niekatolicy), którzy „nie wyznają całej prawdy wiary lub nie zachowują jedności wspólnoty pod zwierzchnictwem Następcy Piotra”, ale są związani z Kościołem z licznych powodów (por. KK 15). Przyporządkowani do ludu Bożego są także wyznawcy religii judaistycznej, muzułmanie oraz wszyscy ci, którzy szukają Boga, poznają Jego wolę w sumieniu i wypełniają ją w życiu (por. KK 16). Za Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego można powiedzieć, że stwierdzenie „poza Kościołem nie ma zbawienia” oznacza, iż „całe zbawienie pochodzi od Chrystusa-Głowy przez Kościół, który jest Jego Ciałem. Nie mogą zostać zbawieni tacy ludzie, którzy dobrze wiedząc, że Kościół został założony przez Boga za pośrednictwem Chrystusa jako konieczny do zbawienia, nie chcieliby ani do niego wejść, ani w nim wytrwać. Ci natomiast, którzy bez własnej winy nie znając Ewangelii Chrystusa i Jego Kościoła, szczerym sercem szukają jednak Boga, a Jego wolę poznają przez nakaz sumienia starają się pod wpływem łaski wypełniać w swoim postępowaniu, mogą osiągnąć wieczne zbawienie” (KomKKK 171).

4. **Zapamiętajmy: Kościół jest włączony w Chrystusową tajemnicę zbawienia. Ktokolwiek więc osiąga zbawienie – nawet poza widzialnymi granicami Kościoła – osiąga je dzięki jego zbawczemu oddziaływaniu. Można też powiedzieć, że każdy dostępujący zbawienia niechrześcijanin, dostępuje go dzięki nieznanemu mu łączności z Kościołem. Kto jednak poznał Kościół jako konieczny do zbawienia, ten powinien przyjąć wszystkie środki zbawcze, jakie się w nim znajdują. Ma zatem obowiązek należeć świadomie do Kościoła, przyjąć chrzest i całą Ewangelię. Powinien też łączyć się z Chrystusem w sakramentach, głównie przez Komunię Świętą i sakrament pokuty.**

Ks. Jarosław Kamiński